KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 7 (19) Maja 1860 Roku. № 130. Jutro, Śgo Bernarda Seneńskiego.

Onegdaj w Kościele Metropolitalnym Śgo Jana, JW. JXdz Biskup *Halikarnaski*, udzielał święcenia Duchowne.

Jutro w Kościele XX. *Franciszkanów*, przypada Odpust Śgo Jana Nepomucena, który obchodzony będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Processjami i Kazaniami. Summę będzie miał nowo-wyświęcony Kapłan, po ukończeniu której, udzielać będzie błogosławieństwo.

W upłyniony Wtorek, t. j. 15 b. m., odbyła się uroczysta Processja zwykła w dni Krzyżowe, z Kościoła Archi-Katedralnego do Kościoła XX. *Bazyljanów* przy ulicy Miodowej. W tym uroczystym świetnym pochodzie Religijnym, celebrował JX. *Szczygielski*, Kanonik Metropolitalny, asystowali czcigodny JX. Biskup *Dekert*, grono wysokich Członków Kapituły i liczny Kler. Po odprawionej Mszy Stej w Kościele XX. *Bazyljanów* przez JX. *Szabrańskiego*, Bractwo Śgo Onufrego, przy Kościele XX. *Bazyljanów* istniejące, z swemi chorągwiami, Obrazami i światłem, wywdzięczając się za to religijne pobratymcze odwiedzenie od 30tu kilku lat niedoświadczane, odprowadziło przybyłą Processję do Kościoła Archi-Katedralnego, i z tamtąd po otrzymanem błogosławieństwie, wśród pieśni religijnych, wróciło z godłami religijnemi do swej Świątyni, mieszcząc w swych sercach jako i Pamiętniku Bractwa, wdzięczność dla całego ogółu Duchowieństwa Archi-Katedry Warsz:.

Przez Najwyższy Rozkaz, Namiestnik Królestwa Polskiego, Głównodowodzący Armją 1szą, Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow*, otrzymał urlop trzy-miesięczny do Hollandji i Niemiec, dla poratowania zdrowia.

Ukazem Najwyższym z dnia 17go Kwietnia r. b. Dowódca Kompanji 1go Korpusu Kadetów Kapitan *Czyżewicz*, za odznaczenie się w służbie, ozdobiony został Orderem Stej Anny klassy 3ej.

Dokończenie Ukazu Cesarskiego *o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich*. Otrzymali takowe: Jakób *Koćmierowski*, b. Strażnik, rs. 30. Anastazja z Kościńskich *Ciołkowska*, wdowa po Woźnym, rs. 45. Assesor Kolleg: Wal: *Grekowicz*, rs. 750. Tekla-Marjanna z Tomaszewskich *Warpachowska*, wdowa po Dozorcy, rs. 27 kop: 37. Tomasz *Wielebicki*, b. Dozorca, rs. 24. PP. Monika z Jaworowskich, 1go ślubu *Zielińska*, 2go *Kruszyńska*, wdowa po Assesorze Kolleg:, rs. 135. Antonina z Szybalskich, 1go ślubu *Kossowiczowa*, 2go *Borkowska*, wdowa po Radcy Honoro:, i ich dzieci, do pensji rs. 110 k. 28, dodatek rs. 110 k. 30. Adol: z Kowalewskich *Piotrowicz*, wdowa po Radcy Dworu, i ich dzieci, rs. 90. Józ: z Szymańskich *Rybicka*, wdowa po Radcy Koll:, i syn ich, rs. 600. Natalja *Zajcew*, córka po Nauczycielu, rs. 56 k. 25. Marjanna *Pers*, b. Ochmistrzyni Wychowania Warsz: Inst: Głucho: i Ociem:, rs. 450.

JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, decyzją przez odezwę Sekretarza Stanu, z dnia 24 Marca (5 Kwietnia) r. b. objawioną, dozwolić raczył Zgromadzeniu XX. *Augustjanów* w mieście Wieluniu, zbierania dobrowolnych ofiar w granicach Królestwa, przez ciąg lat dwóch, na restaurację zgorzałego Kościoła i Klasztoru, do wysokości rs. 11,432 kop: 95, brakujących do pokrycia kosztów anszlagowych.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapisy: 1) dla Klasztoru XX. *Maryanów* w Skurcu; 2) dla Kościoła w Brodowych łąkach, i 3) dla Klasztoru XX. *Bernardynów* w Przasnyszu, po rs. 750, przez niegdy Xiędza Jana *Jočko*, uczynione.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rs. 450 dla Kościoła Parafjalnego w Wójkowie, przez niegdy Xiędza Józ: *Malińskiego*; oraz darowiznę rs. 450 dla Kościoła Parafjalnego w m. Chorzelach, przez Xiędza Grzegorza *Budnego*; tudzież zapisy na Instytuta Dobroczynne Warszawskie: 1) dla Towarzystwa Dobroczynności; 2) dla Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych; 3) dla Szpitala Dzieciątka JEZUS, po rs. 75; 4) dla Instytutu Moralnie Zaniedbanych Dzieci; 5) dla Sal Ochrony, po rs. 30; i 6) dla Domu Schronienia Starców Śgo DUCHA i PANNY MARJI, rs. 150, przez niegdy Xiężnę Martę *Radziwiłłowę*, poczynione.

JW. Jenerał Lejtnant *Karpow*, Pochodny Ataman Pułków Kozackich 1ej Armji, wyjechał do Cesarstwa.

Towarzystwo Lekarskie Warszawskie, wybrało jednomyślnie na Członka czynnego Towarzystwa, Profesora Ludwika *Hirschfelda*.

N. Król *Saski* raczył udarować kosztownym pierścieniem brylantowym, Malarza historycznego w Warszawie P. Alexan: *Lessera*, za ofiarowany J. K. Mości exemplarz dzieła, *Wizerunki Królów Polskich*, przez tegoż Artystę zebrane i rysowane.

Katarzyna z Grabowskich *Lipińska*, Wdowa po Kuratorze Szkół b. Województwa Płockiego, onegdaj zeszła z tego świata. Pozostała Córka wraz z Zięciem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 6tej po południu, z Kaplicy przy Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Ś. Jana, na smętarz Powązkowski.

Katarzyna *Samborska*, przeżywszy lat 28, onegdaj przeniosła się do wieczności. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi dziś o godz: 7ej wieczorem, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski; na które, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

Pozostała Wdowa po ś. p. Stanisławie *Dobrowolskim*, którego odprowadzenie zwłok na wieczny spoczynek w dniu 16 b. m., nastąpiło, oświadcza swą wdzięczność i podziękowanie wszystkim łaskawym Kolegom i Znajomym zmarłego, którzy raczyli towarzyszyć tej ostatniej posłudze.— Józefa *Dobrowolska*.

Xięgarnia zagraniczna (Librairie étrangère) w Lipsku, zawiadamia szanowną Publiczność, iż dla wygody jej, urządziła także i w Dreznie skład wszystkich swych przedmiotów, który na teraz znajduje się w xięgarni pod firmą: Grimms Buchhandlung J. E. *Heyn*, Moritz-Strasse Nro 11.

Jutro o godz: 8 m. 10 wieczów, *nów*.

Dnia 4 Marca, Najwyżej zatwierdzoną została Ustawa Żeńskiego Towarzystwa Dobroczynności w Mohylewie.

W myśl paragrafu 40 Najwyżej zatwierdzonej Ustawy, doroczne, publiczne, Czerwcowe posiedzenie Towarzystwa Rolniczego, odbędzie się w Warszawie w dniu 6 (18) Czerwca r. b.

W d. 3 b. m. w majątku Jarnice, Pow: Siedleckim Gub: Lubelkiej, z zapisu 6,000, zostawionego na gruncie przy sprzedaży tegoż, przez JJWW. Henr: i Konstancją z Dembowskich Małżonków *Morawskich*, b. właścicieli wspomnionego majątku, otworzoną została Salka Ochrony, dla dzieci włościańskich. Obchód ten, zaszczycili obecnością swoją, JX. Andrzej *Zawadzki*, Kanonik Katedralny, Proboszcz Parafji Wyszkowskiej, JX. Mich: *Bartnicki*, Administrator Parafji Węgrowskiej; JX. Juljan *Pyrzanowski*, Wikary tejże Parafji, i JX. Kandyd *Racinowski*, Gwardjan Zgromadzenia XX. *Reformatów* w Węgrowie, oraz kilka osób przybyłych z dalszych okolic. Po odśpiewanej w Kaplicy miejscowej Wotywie, którą celebrował JX. Kandyd *Racinowski*, JX. Michał *Bartnicki*, z wymową pełną słodyczy, oświadczył naprzód zgromadzonym na ten cel Rodzicom, iż dar ten, winni zawdzięczyć byłym swoim Dziedzicom *Morawskim*, z hojności których, dzieci ich będą miały sposobność wychowywać się i objaśniać tak w Religji, jak i w wiadomościach im właściwych, a wystawił, że zaniedbując sposobności moralnego ich kształcenia, staną się podobni tym, którzy w Pismie Świętym wzbraniali przystępu dziatkom do JEZUSA, przez co zaciągną odpowiedzialność przed BOGIEM, duchowego ich zerdzewienia. Następnie przemówił do Ochmistrzyni Wiktorji *Błeszyńskiej*, którą z rekomendacji dostojnych osób, sprowadziła na ten cel, teraźniejsza Właścicielka majątku, zachęcając, aby cierpliwie i z poświęceniem, oddawała się mozolnemu swemu zawodowi, wreszcie, dołączywszy Kapłańskie swoje błogosławieństwo dla tego zakładu, zakończył upomnieniem, ażeby dziatki przy codziennym Pacierzu, nie zaniedbywały Modlitwy za pomyślność Dobrodziejów swoich. Po odbytem Nabożeństwie, udali się zgromadzeni do Salki Ochrony, umieszczonej w blizkiej oficynie, gdzie znowu JX. Andrzej *Zawadzki*, Kanonik Katedralny, po odmówieniu Modlitwy, poświęcił przygotowaną Salkę, a wymownemi i poważnemi ustami starca, powtórzył błogosławieństwo swoje, dla otwierającego się zakładu.— ***

W dniu 3cim b. m., zakończył doczesne życie, ś. p. Antoni *Bitorff*, Obywatel miasta Łodzi. Pozostałe stroskane Dzieci, składają serdeczne podziękowanie, szanownym Osobom, które raczyły towarzyszyć exportacji zwłok zmarłego, na smętarz miejscowy.

W domu P. *v. Gilgenheimb* w Franzdorf w Szlązku, umarł dnia 2go b. m., przeżywszy lat 106, Rządca Gospodarstwa *Kunert*. Zacny ten starzec od 10go roku życia, przez blizko 100 lat służył jednej rodzinie, najprzód jako chłopiec stajenny, potem jako masztalerz, stangret, a od roku 1830, jako Rządca gospodarstwa. (Przykład to może jedyny w swoim rodzaju. Wszakże na ścianie kolumnady Kościoła XX. *Reformatów* Warszawskich, są nagrobki świadczące o kilkudziesięcioletniej służbie kilku domowników ś. p. Kasztelana *Wichlińskiego*, którym wdzięczny Pan za wierne usługi, te pamiątki pobożne położył.)

Rada Gminna miasta Budy, oceniając zasługi jakie położył ś. p. Hrabia Szczepan *Szechenyi* w podniesieniu sztuk pięknych, umiejętności, handlu i przemysłu w Węgrzech, postanowiła jednogłośnie: sprawić portret jego w naturalnej wielkości i zawiesić na wieczną pamiątkę w sali posiedzeń na ratuszu; nazwać część ulicy od domu *Brunnera* aż do połaci domów poniżej mostu łańcuchowego po jego imieniu *Ulicą Szechenyego*; ofiarować 400 zł: na pomnik krajowy na cześć jego, i wyprawić pismo kondolencyjne do owdowiałej Hrabiny *Szechenyi*.

Smieciński, Powieść Szlachecko-Ukraińska przez Alexandra *Grozę*, w 3ch częściach; cena rs. 1; *Kartki z dziejów Sztuki i Poezji*, przez L. *Siemieńskiego*, cena kop: 55; *Po naszemu*, Komedja w dwóch aktach wierszem, napisał Zygmunt *Hlebicki-Józefowicz*, cena kop: 30; *Araukania i jej mieszkańcy*, przez Ignacego *Domejkę*, cena kop: 90; *Wrażenia Pielgrzyma po swojej ziemi*, Poemat Władysława *Syrokomli*, cena rs. 1; *Sprawa graniczna*, Powieść z tegoczesnych zdarzeń przez F. S. *Dmochowskiego*, cena kop: 90; *Piosenki Lirnika Polskiego*, zeszyt 1, kop: 30. Powyższe nowe dzieła, nabyć można w Xięgarni Józefa *Kaufmann i Spółki*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 442 wprost odwachu.

Akademja *Des Jeux Floraux* w Tuluzie, rozpoznawała w ciągu tego roku do 489 poezji rozmaitego rodzaju. Przyznano nagrody dla pięciu, jedne ze złotych róż dzikich, drugie z goździków. Dnia 4go b. m. rozdane były nagrody na zgromadzeniu uroczystem.

Z powodu częstych dopytywań o komedje francuzkie, donosimy, że xięgarnia P. *Sennewalda*. sprzedaje *Magasin Theatral* tomami pojedynczemi. Każdy taki tom, zawiera kilkanaście komedji francuzkich które w Paryskich teatrach przedstawiane bywały, i sprzedaje się po cenie nader zniżonej k. 75.

Dotrzymując danego słowa Panu *, składam w Redakcji *Kurjera* rs. 3, dla Instytutu mor: zan: dzieci, na intencję, abym nigdy nie był narażonym na stosunki z podobnemi osobami, i aby żaden z wychowańców tego Instytutu, w Jego ślady nie wstępował.

Najdawniejsi ludzie, niepamiętają takiej obfitości pomarańcz w Warszawie, jak w r. b. Jakoż pomarańcze znacznie staniały; dziś powszechnie zastępują jabłka, których brak ogólny pod względem jakości i ilości.

Nauka praktyczna języka francuzkiego, na sposób jak wszyscy uczemy się rodowitego języka, zaczyna wychodzić z pod prassy. Obejmuje cała rycin 300, i więcej 20,000 zdań czerpanych z Dykcjonarza Akademji Francuzkiej i w stosowne rozmowy ułożonych. Pierwszy jej poszyt można nabyć z 10cią rycinami, w xięgarniach PP. *Glücksberga*, *Gebethnera*, *Orgelbranda*, i przy ulicy Miodowej: u PP. *Okońskiego*, Leona *Glücksberga*, i *Merzbacha*. Cena kop: 50.

Droga żelazna Warszawsko-Wiedeńska.

Porównanie dochodu w miesiącu Kwietniu.

	1860.	1859.
Z ruchu osób	rs. 47,524 k. 88.	Rs. 38,325 k. 54.
Z przewozu tow:	rs. 49,751 k. 96.	„ 38,149 k. $0^{1}/_{2}$.
Dochody różne	rs. 1,826 k. $97^{1}/_{2}$.	„ 1,534 k. 78.
Razem	rs. 99,103 k. $81^{1}/_{2}$.	Rs. 78,009 k. $33^{1}/_{2}$.

Różnica w roku 1860, rs. 21,094 k. 48.

Od 1go Stycznia do 30 Kwiet: r. b., rs. 375,665 k. $13^{1}/_{2}$.
„ „ „ „ r. z., rs. 298,420 k. $78^{1}/_{2}$.

Różnica rs. 77,244 k. 35.

Dokończenie **Programu Wyścigów Konnych** w Królestwie Polskiem w d. $^{5}/_{17}$, $^{6}/_{18}$ i $^{7}/_{19}$ Czerwca r. b. odbyć się mających. — (Patrz Nr 128). — *Kupno koni do losowania.* Na kupno koni do losowania pomiędzy stowarzyszonych, przeznaczają się, jeżeli stan funduszów tego dozwoli, następujące kwoty: Za ogiera rs. 330. Za klacz 1szą rs. 200. Za klacz 2gą rs. 150. Za klacz 3cią rs. 135. Losowanie koni odbędzie się po ukończonych wyścigach w terminach później oznaczyć się mających. Każdy mieszkaniec kraju może zapisać konia, do ubiegania się o nagrodę; jeżeli jednak nie jest Rzeczywistym Członkiem Instytucji, w razie wygranej otrzymuje tylko połowę nagrody. Z przepisu tego wyłączają się włościanie i posiadacze cząstkowi. Chcący podać konia do ubiegania się o nagrodę, winien się zgłosić do Dyrekcji Wyścigów i opisać konia, a mianowicie: jego pochodzenie, datę urodzenia, z oznaczeniem kolorów ubrania jeźdzca, jako to: kurtki, czapki, z wymienieniem oraz jego nazwiska. Obok tego złożyć na piśmie meldunek i załączyć stawki i zapisowe, jakie z wyrachowania przypadać będą. Wiadomości jakie konie do której gonitwy zameldowane zostały, nie będą przed czasem udzielane. Do wyścigów włościańskich przystęp mają klacze i wałachy, będące własnością włościan i posiadaczy cząstkowych po wsiach i miastach własnoręcznie uprawiających ziemię, używane do robót rolnych w roku bieżącym. Włościanie od podawania deklaracji na piśmie są wolni, lecz dla udowodnienia warunków wyżej wymienionych, składać mają Dyrekcji świadectwa, na papierze bez stępla, właściwych Wójtów Gmin, przez Naczelników Powiatu stwierdzone. Jeżeli konie Stada Janowskiego będą użyte do popisu w szrankach wyścigowych i odniosą pierwszeństwo, w takim razie Zarząd Stadny jako mający jedynie prawo do nagród udzielanych przez Rząd w przedmiotach, odstępuje wygraną nagrodę Towarzystwa właścicielowi najpierwszego konia prywatnego, tuż po zwycięzcy do mety dobiegającego. Zapis koni wyścigowych rozpoczyna się dnia 1go Czerwca i trwa do 15go tego miesiąca. Konie włościańskie żadnej opłacie zapisowej nie ulegają. Puszczanie koni do biegu następować ma pod nadzorem Starterów. Żokeje będą ważeni przed i po wyścigach, dla tego też w sztabki ołowiane, albo w szrót dla dopełnienia wagi zaopatrzeni być winni. Dyrekcja widzi się być obowiązaną zwrócić uwagę Członków Instytucji, że postępując w duchn Ustawy i z dobrem stowarzyszonych, znalazłaby się zmuszoną odmówić numerów do losowania koni, jak i biletów na widowisko tym Członkom, którzyby składek na r. b., jak i zaległych za lata przeszłe, do dnia ostatniego poprzedzającego wyścigi, z jakiegokolwiek powodu nie uiścili, i dla tego Członkowie opłacający składkę w powiecie, raczą odpowiedni dowód z jej opłacenia posiadać.

Nakładem i drukiem Xięgarni dzieł Religijnych XX. *Missjonarzy*, wyszło dziełko pod tytułem: *Gwiazdka Dzieciom Marji*, na miesiąc Maj. Przekład z francuzkiego przez jedno z dzieci Marji. Cena kop: 10.—W tejże xięgarni jest do nabycia: *Miesiąc Marji*, edycji Berlińskiej.

Onegdaj na uczczenie szanownych wykładców tych prelekcji jakie miały miejsce w sali Resursy Kupieckiej, Członkowie tejże Resursy, wydali składkowy obiad, na który zebrano się licznie. Po wzniesieniu odpowiedniego toastu przez Członka komitetu Hra: Leona *Łubieńskiego*, na cześć przedstawicieli nauki, Panów: Jerzego *Alexandrowicza*, Teofila *Lesińskiego*, Adama *Prażmowskiego* i Sta: *Przystańskiego*, jeden z tychże, to jest P. *Przystański*, odpowiedział w imieniu podejmowanych Professorów. Między innemi zabierali głosy Członek komitetu Jenerał *Lewiński* i inni, a zawsze w celu uczczenia tych, którzy stanąwszy jak jeden człowiek, zapragnęli uwić z owoców swych trudów i pracy, naukową dla współziomków wiązankę. Ożywiona ta zabawa, przeciągnęła się długo, z zadowoleniem tych wszystkich, którzy przyjęli w niej współudział.

Donosimy, iż stosownie do życzenia ogółu, Pan *Kuśmierski* właściciel apteki przy ulicy Chłodnej, urządził już u siebie sprzedaż wody sodowej na szlanki.

W ciągu zeszłego tygodnia, wydobyto za pomocą statków mechanicznych pod Cytadellą Alexandryjską w Warszawie, pali sztuk 11. Wydobyte pale ułożone na przyczółku Warsza:, mają średniej długości po 23 stóp, średniej grubości po 17 cali, a siedziały w ziemi średnio po 19 stóp. Rezultat tak mały wykonanych robót w porównaniu z poprzedniemi tygodniami pochodzi ztąd, że w upłynionym tygodniu robiono ciągle rewizje rzeki za pomocą liny obciążonej kamieniami, w celu przekonania się czyli wszystkie pale zostały już wydobyte, i przekonano się, że przy obecnym układzie piasków na Wiśle pod Cytadellą Alexandryjską, żadne pale po byłym czasowym moście nie sterczą, że spław bezpiecznie odbywać się może, i że nurt rzeki uformował się w r. b. pod przyczółkiem Pragskim, gdzie głębokość przy dzisiejszym stanie wody wynosi 14 stóp. Razem wydobyto w r. b. w przeciągu czasu od d. 17 Kwiet: do d. 12 b. m. włącznie, pali sztuk 145; w r. z., wydobyto pali sztuk 78. W ogóle wydobyto z czasowego mostu pod Cytadellą w Warszawie, za pomocą statków mechanicznych, pali sztuk 223. O ile nam wiadomo, statki mechaniczne po uprzątnieniu izbic pod Cytadellą, opuszczone zostaną pod Czerwińsk powyżej Wyszogroda, dla uprzątania tamże niebezpiecznej dla spławów rafy kamiennej, z powodu zmienienia się nurtu Wisły na wiosnę r. b., o którą w tych czasach kilka już rozbiło się berlinek, z ubezpieczonemi transportami płynących.

Autor niemieckiego listu, jest proszony o bliższe szczegóły.— *Z. P.*

Z Lublina.— Na zasadzie udzielonego mi przez JW. Kuratora Okr: Nauk: Warsz: pozwolenia, otwieram z d. 1m Sierpnia r.b. pod opieką Matki, Pensję Żeńską, w domu W. *Vassali* pod Nr 21, o czem Rodziców i Opiekunów, mam honor zawiadomić.— A. *Świerczyńska.*

W tych dniach powrócił z Paryża, Wiednia i głównych stolic Niemiec, P. Karol *Haubold*, utrzymujący magazyn mebli, robót tapicerskich i dekoracji przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476*d*. P. *Haubold* przywiózł znaczny zapas wyborowych nowości i modeli.

Na placu *pod Lwem*, w miejscu gdzie dawniej stał dom z modrzewiu, do Rodziny *Walickich* należący, wznosi się obecnie dwu-piętrowa kamienica, żelaznym lwem na szczycie przyozdobiona. Właściciel tego gmachu, chciał zachować emblema nazwy przyległego placu. Na dawnym bowiem domu modrzewiowym, w wysokości piętra, widać było tarczę herbową, jak zdaje się herbu *Łada*, (gdyż tego herbu Rodzina *Walickich* używa), którą lew rozdarty podpierał, i który nazwisko temu miejscu nadał.

(Art: n.) Pomiędzy zakładami służącemi ku wygodzie dla Warszawy, ubiegającemi się o pierwszeństwo w dobroci, nie wspominano podobno o handlu P. W. *Krajewskiego*, przy rogu ulicy Mazowieckiej i Ś-Krzyzkiej, któremu oddawna słuszna należy się od nas rekomendacja. Już to podobno charakter i prawość człowieka najpewniejszą dają o nim rękojmię; dla tego też o P. *Krajewskim*, i jego handlu, nie dodamy więcej jak tylko to, że ten ojciec licznej dziatwy, jeżeli w gronie Przyjaciół i Znajomych, zyskał miłość i szacunek, jako sumienny kupiec, u wszystkich kupujących zasługuje na zupełne zaufanie, a towary jego bez wyjątku a szczególniej wina, odznaczają się prawdziwą naturalnością, dobrocią i ceną umiarkowaną.— *R.*

Druk zapowiedzianego poematu historycznego Fr: *Krajewskiego* pod tytułem: X. *Kordecki w obronie Częstochowy*, już jest ukończonym; ozdobność tej publikacji nie pozostawia nic do życzenia, zostaje tylko do wydrukowania lista prenumeratorów, co jedynie staje się powodem niejakiego opóźnienia wyjściu dziełka. My pierwsi tej pracy, tak chlubnie później przez inne pisma wspomnianej, zapewniliśmy powodzenie, a rezultat jeszcze nie wyszłego na świat dziełka, już stwierdził przepowiednię naszą, lecz sami wyznajemy, że takiego nie przypuszczaliśmy rezultatu. Dwa tysiące przeszło prenumeratorów, na oryginalne podpisy których, z uczuciem zadowolenia spoglądaliśmy, w ciągu trzech zaledwie miesięcy zebranych, jest bez wątpienia faktem niepraktykowanym.

Zeszyt drugi *Neurologji* i *Aesthesiologji*, przez Profesora L. *Hirschfelda*, wyszedł z druku i jest do nabycia w znaczniejszych księgarniach po k. 40. Zeszyt następny jest pod prassą.

Panie Redaktorze! Przesyłam na jego ręce rs. 4 dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających, które to zapłacili Koloniści za zajętą trzodę, robiącą szkodę w moich zbożach.— Obywatel z Sochaczewskiego, W. S.

Bezimiennie nadesłano na ręce nasze rs. 2, na wznowienie pomnika ś. p. Ludwika *Osińskiego*, o którym w tych dniach wspomnieliśmy w *Kurjerze*.

Zgubiony woreczek z drobną monetą, można odebrać każdego czasu w Redakcji *Kurjera*, za złożeniem co łaska, stosownie do woli znalazczyni, na światło przed statuą PANA JEZUSA przed Kościołem Sgo Krzyża.

Dyrekcja Wyścigów Konnych i Wystawy Zwierząt Gospodarskich w Królestwie, podaje do powszechnej wiadomości, iż w galerjach na placu Mokotowskim jest do wydzierżawienia bufet, który może przedsiębierca otworzyć, od chwili kiedy konie na plac zbierać się zaczną; utrzymywać takowy przez czas wyścigów i zamknąć w dni pięć, po wyścigach. Konkurencja na dzierżawę powyższego bufetu ogłasza się na dzień 21 Maja (2 Czerwca) r. b., przez opieczętowane deklaracje, które w dniu tym składane być mają do godziny 12ej w południe, w Biurze Dyrekcji w pałacu Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych w Wydziale Przemysłu i Kunsztów, na ręce Sekretarza tejże Dyrekcji. Do licytacji oznacza się summa rs. 105, nad którą najwyżej postępujący, utrzyma się przy dzierżawie bufetu.

Mam zaszczyt donieść szanownym PP. Przyjaciołom i Znajomym zmarłego Karola *Krause*, iż fotografowane portrety jego, są u mnie do nabycia. Przy tej sposobności ośmielam się również polecić względom łaskawej Publiczności mój zakład fotograficzny; gdyż pochlebiam sobie, że jako uznany malarz portretowy i fotograf praktyczny, zdolny jestem wykonywać za umiarkowane ceny, takie fotografje, któreby przy najdokładniejszem podobieństwie, odpowiadały zarazem wszelkim innym wymaganiom sztuki, i w tym względzie mogę się powołać na świadectwo wszystkich tych osób, dla których już miałem honor pracować.— E. *Painer*, Fotograf i Malarz portretów.

Przy wyjeździe naszym do Berlina oświadczamy kochanym Przyjaciołom i Znajomym serdeczne pożegnanie, i prosimy o przyjazne wspomnienie. — *Just* z Familiją.

Złożony w Redakcji *Kurjera* w kosztownej oprawie *Słownik* języka Polskiego *Lindego*, nabyć można za rubli sr. *16*.

Od jutra, P. *Gebethner*, otwiera nowy zakład fotograficzny w Saskim ogrodzie, w domu przy wejściu do wód mineralnych położonym. Będzie to wygodą dla Publiczności zwiedzającej ogród, zwłaszcza gdy i roboty P. *Gebethnera*, które oglądaliśmy, nic nie pozostawiają do życzenia.

Truppa dramatyczna Dyrektora P. *Pfejfra*, ma zamiar na Zielone Świątki, zjechać do Ojcowa, a następnie uda się do Kielc i Kalisza.

Amatorom nabiału donosimy, iż świeże serki Neuszatelskie, znajdują się u P. *Rajtarskiego*, przy ulicy Senatorskiej.

W samej tylko cukierni P. *Conti* w Hotelu Europejskim, wydawano i wydają dziennie do przeszło trzechset porcji lodów, co w czasie Maja, daje dobre wyobrażenie o stanie gorąca i wczesnych upałach. Co się zaś tyczy dobroci tych lodów, o tem nie ma co mówić, znane one są oddawna nie tylko w Warszawie ale i dalej.

Między innemi nowościami wybranemi przez P. *Paszkowską* w czasie jej ostatnej bytności w Paryżu, nadszedł obecnie do jej magazynu, bogaty wybór mantyl i okryć odznaczających się zarówno doborem materjałów jak niemniej gustownem przybraniem.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Dramacie *Niemy z Ingouville*, Panny: *Gwozdecka*, *Gąsowicz* i Pan *Chomanowski* po 2 kroć.

W ostatni Czwartek, przy wyjściu z koncertu Panny *Moesner*, znaleziony został pugilares z pieniędzmi i próbkami różnych materji. Osoba poszkodowana, zechce się zgłosić po odbiór do Właściciela domu Nr 1527, przy ulicy Chmielnej.

Nie zadługo już okazywać będą ową olbrzymkę, która była w Krakowie, a obecnie znajduje się w Warszawie.

Z powodu zbliżających się Zielonych Świątek, P. *Stoczkiewicz* przy ulicy Miodowej, poczynił zapasy mąki banackiej, której pierwszy świeży transport już nadszedł.

Jutro w ogrodzie PP. *Ohm*, orkiestra w wielkim komplecie, odegra program z klassycznych dzieł złożony. Początek o godz: 4tej z południa.

F. *Trelle*, fabrykant lamp, wyjechał w tych dniach do Paryża, w celu sprowadzenia świeżych modeli.

Komora Celna Szczypiorno, niniejszem obwieszcza, że w dniach: 4, 5 i 6go Czerwca roku bieżącego, w m. Kaliszu w domu *Wejcherta*, sprzedawane będą przez publiczną licytację różne konfiskowane towary, w ogóle na rs. 1,000 oszacowane, a mianowicie: wełniane, bawełniane i różne inne drobne towary, płótno lniane, oraz tiulu bawełnianego 148 funtów.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 50; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 97, dają rs. 92 kop: 47, wartość kuponu kop: 53$^1/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 87, dają rs. 14 kop: 84, kupon kop: 24$^1/_3$.

Anglja. *Londyn, 14go Maja.*— W zeszłą Sobotę po południu, Królowa przyjmowała w pałacu Buckingham. Między innymi mieli posłuchania i doręczyli Monarchini swe pisma wierzytelne: P. *Gutierrez*, Poseł Rzeczypo-

spolitej *Honduras*, i Hr: *Ludolf*. Poseł Neapolitański.— Dziś wieczór zajmowano się w Izbie Niższej projektem P. *Gladstone*, mającym na celu zniesienie stępla od gazet. Dzienniki mianowicie prowincjonalne, powstają na ten projekt, widząc w nim pod pozorem zniesienia podatku, chęć odjęcia gazetom korzyści i ułatwień, jakie im stępel nadawał przy przesyłce numerów przez pocztę.— *Cork-Herald* donosi, że werbunki w Irlandji dla armji Papiezkiej, pomyślnie idą, i że kilka oddziałów z rozmaitych miejsc już wyprawiono do Rzymu. — *Great-Eastern*, ma odpłynąć 9go Czerwca z Southampton do New-York. Liczba podróżnych, których ma zabrać, ograniczoną jest do 300, i to pierwszej klassy. Opłata wynosi za jazdę w jedną stronę 25 fsz:, tam i napowrot 40 fzs:.— Rząd prowadzi z właścicielami okrętu układy, o założenie podwodnego telegrafu z Rangun do Singapur.— Z Paryża piszą, że P. *Thouvenel*, do programu dotyczącego konferencji dodał oświadczenie, iż Rząd Cesarski zgadza się na utrzymanie neutralności Chablais i Faucigny, na pozostawienie tych okręgów zewnątrz linji celnej Francuzkiej i utworzenie z nich oddzielnego pasa komunikacyjnego. — *Biuro Reutera* donosi, że dzienniki Turyńskie ogłosiły proklamację *Garibaldego*, wzywającą do powstania mieszkańców Marchji, Umbrji, Sabinji i Neapolu. W drugiej proklamacji do Rzymian przypomina im spółbraci poległych w walce 1849 r. i przy obronie Rzymu.— Rząd Francuzki ofiarował podobno Piemonckiemu znaczną liczbę broni i 400 dział morskich. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 15go Maja.* — Krąży tu pogłoska że Minister wyznań Hra: *Thun*, wyjdzie z Gabinetu, a miejsce jego zajmie Członek Rady Państwa *Szögyeni*. Nie wiadomo, czy wieść ta jest prawdziwą, dowodzi jednak zawsze niepewności stanowiska Gabinetu. — Wzmocniona Rada Państwa, ma być uorganizowaną na wzór Zgromadzenia Notablów dawnej Monarchji Francuzkiej. Ministrowie mieć będą swą własną ławkę, a Cesarz pewnym rodzajem mowy tronowej otworzy posiedzenia.— Z Temeswaru donoszą, o uwolnieniu z więzienia, Greckiego Biskupa Bulgarji *Kovasevicz*, gdyż okazało się, że obwinienie go o podżeganie było bezzasadne. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 14go Maja.*— Zapewniają, że Francja i Anglja, zgodziły się na odosobnienie poruszenia anti-Neapolitańskiego, i zapobieżenie interwencji, którego bać Mocarstwa, a mianowicie też Sardynji, Rzymu i Austrji. — Wiadomości nadchodzące tu o wyprawie *Garibaldego*, odsłaniać zaczynają tajemnicę, jaką dotychczas otoczoną była. Nie ulega już wątpliwości, że parostatki kompanji Rubattino, wylądowały dość liczny oddział w pobliżu Marsala, że manewra okrętów Angielskich sprzyjały operacji, i że dopiero po wysadzeniu na ląd swego ładunku, statki Sardyńskie stały się łupem okrętów strażniczych Neapolitańskich. Przybycie tej wyprawy, jak to przewidywano, dodało zapału Sycylijczykom, a dowód tego najjawniejszy jest, że w Palermo, w obec massy wojska i policji, manifestacje rewolucyjne powtarzają się ciągle. — Niektórzy korrespondenci zapewniają, że *Garibaldi*, nie myśli rewoltować prowincji lądu stałego. — J. C. W. W. Xiążę Mikołaj Mikołajewicz, przybył dziś o 7ej wieczór do Paryża. Cały skład Ambassady Rossyjskiej oczekiwał J. C. Wysokości na stacji kolei żelaznej. J. C. Wysokość miał być jutro przyjmowany przez Cesarza, a pojutrze obiadować w Tuilerjach. Wyjazd oznaczony jest na Czwartek.—Hr: *Montemolin* i brat jego, zaraz po przyjeździe do Paryża, wyjechali w dalszą drogę do Londynu. W sferach dobrze zawiadomionych, zapewniają o autentyczności ich zrzeczenia. — Podobno układy z Dworem Papiezkim o wejście do jego służby brygady Modeńskiej, zostającej przy armji Austrjackiej, zerwane zostały. — *Monitor Flotty* donosi, że Xiążę *Napoleon*, uda się na statku *Cassard* w podróż do Kanady i New-Yorku. Zamierzona podróż do Egiptu, tymczasowo zaniechaną została. (Ind: Bel:. Nord).

Hiszpanja. *Madryt, 14go Maja.*— Jenerał *Prim*, oświadczył publicznie, że mimo zgadzania się obecnie z Marszałkiem *O'Donnel*, zamierza zachować w zupełności swą niezawisłość polityczną.— Margrabia *Duero Zarco del Valle*, (był w Warszawie), otrzymał Order Złotego Runa.— Na wybrzeżu Andaluzji, okazało się kilka wypadków cholery. (Schl: Ztg).

Szwajcarja. *Bern, 15go Maja.* — *Lausanner Ztg*, donosi, z pewnego źródła, że Francja czyni nadzwyczajne przygotowania w nadgranicznej fortecy Rousses, z powodu kwestji Sabaudzkiej. (Schl: Ztg).

Włochy. *Turyn, 15go Maja.*— Kommissja Izby roztrząsała traktat względem ustąpienia Sabaudji i Nicei. Oppozycja objawiła zamiar domagania się odroczenia rozpraw aż do chwili określenia granic, i poda Izbie stosowny wniosek. Wybór Kommissarzy, którzy mają zasięgnąć objaśnień od Rządu, wypadł pomyślnie dla Gabinetu. — Z Neapolu donoszą, że Xiążę *Cassaro*, zachorował niebezpiecznie, i że Jenerał *Giordano*, raniony w Messynie, zmarł w Neapolu. (Ind: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Wiedeń, *15go Maja.*— Zapewniają, że trzy parostatki wojenne Austrjackie, otrzymały rozkaz udać się na wody Neapolitańskie.

Madryt, *15go Maja.*— W Marokko wybuchnęła nowa wojna domowa. Wiadomość ta, potwierdzoną jest z rozmaitych stron.— Pełnomocnicy Hiszpańscy wrócili do Tetuanu.

Marsylja, *15go Maja.* — Otrzymano tu wiadomości z Rzymu datowane 12 b. m. Część ochotników Irlandzkich przybyła do Ankony. — Nie ulega wątpliwości, że Król Neapolitański nadesłał Papieżowi 5 miljo: fr: tytułem pożyczki bezprocentowej.— Składka na Stolicę Apostolską, zebrana w Anglji i Ameryce, nadeszła 11 b. m. do Rzymu. Wynosi ona 1½ mil: fr:. — Papiery ukonsolidowane Rzymskie podnoszą się.— Korweta Papiezka przywiozła z Wenecji 8 dział, dar Xiężnej Parmeńskiej. Inne działa ofiarowane przez rozmaitych Xiążąt, są oczekiwane.— Słychać, że kilka tysięcy Romaniolów grozi wtargnięciem do Marchji. Skoncentrowano wojska dla zapobieżenia tej napaści.

Marsylja. *16go Maja.*— Paropływ *Syrya* przepływając zeszłej Niedzieli około Marsala, spostrzegł sztandar czerwony powiewający na murach tego miasta.— Parostatek *Italie* donosi, że w skutku depeszy otrzymanej z Bolonji, 5 000 ludzi pospiesznie opuściło Medyolan i wczoraj odpłynęło z Genui. Tę wysyłkę wojsk przypisują poruszeniu Jenerała *Lamoriciere* ku granicom Romanji. (Nord).

ROZMAITOŚCI. — Jenerał *Martimprey* i Pan *Levert*, Prefekt Algieru, organizują w tej chwili wielką karawanę, która zamierza udać się z Algieru do Tymbuktu. Skarb państwa udzieli znacznej pomocy pieniężnej w tej mierze; ludzie czynni i gorliwi staną na czele tej wyprawy, i wręczone im będą pisma polecające do wszystkich Naczelników szczepów Sahary. Jenerał *Martimprey* i P. *Levert*, w towarzystwie kilku gumów arabskich i niewielkiego oddziału składającego się z piechoty i jazdy, udadzą się razem z karawaną aż do ostatecznych granic posiadłości francuzkich, i zwiedzą miasta Laghuat i Tugurt. Szlak wytknięty dla karawany jest taki: Wargala, Nadroma, Agagly, Uallen, Ber-Mossagen, Hassy-Tuaber, Hassy-Mussy, Mabruch i Tymbuktu.— Z Neapolu donoszą, że dnia 21go Kwietnia spostrzeżono w pobliżu San Germano tak zwaną trąbę wietrzną niezmiernej siły. Z trzaskiem podobnym do grzmotu z dział, wyrywała częścią z korzeniem, częścią rozdzierała drzewa kasztanowe, a w lasach oliwnych zrządziła straszne spustoszenie. Jak słabe źdźbła kruszyła drzewa. Szczęściem że się wkrótce rozwiała. — Do Hawru zawinął temi dniami z Nowego-Yorku jeden z najpiękniejszych i największych okrętów, jakie dziś krążą po Oceanie, paropływ *Adriatic*. Okręt ten obejmuje 354 stóp długości, 50 stóp szerokości i 32 głębokości. Sala jadalna 75 stóp długa a 18 szeroka, może pomieścić w sobie wygodnie 300 ludzi.— *Anaxagoras* spytany jakimby sposobem mógł się kto ustrzedz pijaństwa? rzekł: „Jeżeli zawsze mieć będzie przed oczyma nieprzystojne obyczaje pijaków; nic albowiem nie masz podobniejszego do szalonego, jak pijak."

Przyjechali do Warszawy.

Xiądz Górski Ign: Pleban z Kołacinka nr 500; Kwiatkowski Józef Ob: z Dłużniewa nr 625; Rzeszotarski Alex: Ob: z Przystałowic nr 603.— Krasicki Wacław Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 414; Kuszel Józef Ob: z Czarny nr 625; Trembicki Ant: Ob: z Lublina nr 634.— Olszewski Stan: Ob: z Niewiadowa nr 584; Tański Joachim Ob: z Nieborowa nr 601; Zawisza Wiktor Ob: z Grodna nr 476.

Wyjechali: Jackowski Alex: Prezes Dyr: Szczeg: T. K. Z. do Płocka; Lempicki Romuald Ob: do Strachowa; Ostrowski Alexander Ob: do Małuzyna.—Górski Karol Ob: do Szwarocina; Kriger Adolf Baron do Mrzygłodu; Wzdulski Józef Ob: do Strzelców; Zieliński Ant: Ob: do Zator.— Dąbrowski Fel: Ob: do Płocka; Kosobudzki Adolf Ob: do Kłonowa; Stawiski Bronisław Ob: do Bukowic.

Przyjechali koleją żelazną: Przezdziecki Karol Ob: z Poznania nr 356; Potocka Alexandra Hr: nr 393; i Żebrowski Jan Ob: z Krakowa nr 2678.— Danilewski Grzeg: Radca Dworu z Paryża nr 414; Gniewińska Paulina Ob: z Krakowa nr 625; Paszkowska Paulina utrzymująca Magazyn Mód z Berlina nr 585.— Krzyżanowski Piotr Ob: z Paryża nr 584; Łyzin Mik: Radca Hon: z Nicei nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Xiądz Brzeziński Józef Prałat do Poznania; Dukszta-Dukszyński Rzecz: Radca Stanu do Niemiec; Starzeński Wiktor Hr: do Krakowa.—Łubkowski Karol Ob:, Łebkowski Józef Ob: i Łoś Adam Hr: do Krakowa; Poliwanow Mik: Radca Hon: do Kerlsbad. — Alkiewicz Winc: Ob: do Bydgoszczy; Radowicki Alex: Radca Hon:, Skarzyński Alfons Ob: i Trelle Otto Fabrykant Lamp do Paryża.

DONIESIENIA.

Dobra Ziemskie Duchnow, Dziechciniec i Kąck, objęte dwoma xięgami hypotecznemi, w Powiecie Stanisławowskim, w odległości wiorst 21 od Warszawy i tyleż od miasta Siennicy, 14 od miasta Powiatowego Mińska, należące do spadkobierców Joanny z Baronów de Moltzau Cieszkowskiej, sprzedane będą przez publiczną licytację w drodze działów, w dniu 23 Maja (4 Czerwca) 1860 r., jako terminie, ostatecznego przysądzenia w Wydziale III Trybunału Cywilnego w Warszawie przed W. Sędzią delegowanym, Hippolitem Dyament. Dobra składają się z 3ch Folwarków, 4ch Wsi zarobnych i 5 Kolonji, 7 Karczem zajezdnych, Młyna i Kuźni; — mają rozległości włók 201 mórg 20, pręt: 12 miary nowop:, czyli dzies: 3,100 sażeni 1092, z czego na lasy przypada morgów 2339 pręt: 24, na łąki mórg nowop: 977 pręt: 241; wysiew po 389 korcy oziminy i jarzyny, grunta żytnie. Stan dóbr i budynków dobry. Ludność znaczna; Propinacja nader obszerna wykonywa się w 11u karczmach. Czynsze przynoszą Rs. 117 k. 21. Dobra te leżą między traktami bitemi Brzeskim i Lubelskim. Pożyczka Towarzystwa Kredytowego Ziemsk: wynosi Rs. 20,000. Łącznie z dobrami sprzedają się Inwentarze żywe i martwe, oddzielnie opisane i oszacowane na Rs. 5,819 k. 56; same zaś dobra oszacowane przez biegłych przysięgłych na Rs. 129,884. Licytacja zacznie się od summy Rs. 135,703 k. 50. Nowo-nabywca zatrzyma przy gruncie nieumorzoną ilość pożyczki Towarzystwa Kred: Ziems: summę widerkasową Rs. 240 i 1/4 część szacunku do lat dwóch; resztę winien w dni 20 złożyć w depozyt Banku. Szczegółowy opis, taxa i warunki przedaży mogą być przejrzane w Kancellarji Pisarza Trybunału Wyd: III i u popierającego przedaż Obrońcy przy Senacie Karola Thieme pod Nr 496 zamieszkałego.

Dnia 17 b. m., wychodząc z Koncertu P. Moesner, zgubiono **Pugilares** necaissers, w którym znajdowało się około trzech rubli srebrem i rozmaite notatki; łaskawy znalazca raczy odnieść pod Nr 1002, ulica Krochmalna, za nagrodą, jaką będzie życzyć sobie.

FABRYKA KAPELUSZY

NIE PATENTOWANA

Pawła Kuczyńskiego,

przy ulicy Miodowej.

Przypomina się Szan: Publiczności, że jako od samego otwarcia tejże, zadawalniała WW. PP., tak też i teraz mając ulepszone wyroby, nie ustępujące zagranicznym a tańsze, spodziewa się zasłużyć na łaskawe względy i najuprzejmiej o takowe uprasza.

PIANINO, oraz różne **Fortepjany** do sprzedania lub wynajęcia, pod Nr 636 przy ulicy Trębackiej w domu W. Schustra, pomiędzy Hotelem Angielskim a domem Steinkellera, na 1m piętrze od frontu.

Dnia 3go Czerwca r. b., w Niedzielę, o godzinie 1ej z południa, rozpocznie się i trwać będzie przez dnie następne, **licytacja** w dobrach Dąbrowa i Izdebno, pod Garwolinem, na różne przedmioty gospodarskie i domowe, a mianowicie: na Konie i Woły robocze, bydło pachtowe i młode, Ogiery i stado młodych Koni.

PANNY kompletnie uzdatnione do strojów oraz do kapeluszy słomkowych, potrzebne są zaraz do Magazynu Mód *A. Hincz*, przy ulicy Nowy Świat Nr 1259*a* (nowy 31), wdrugim domu od rogu ulicy Chmielnej.

Tamże mogą być przyjete **PANNY** do nauki.

Karety poczwórne i podwójne, Kocze landarowe, Kocze zwyczajne na leżących i stojących resorach, wyrestaurowane, Bryka kryta do pakunku; Sanki na dwie i cztery osoby, Lenieika na 12 osób, Karykiel do jednego Konia, Powozik do jednego i pary kucyków, jako też wszelkiego rodzaju nowe Powozy; wszystko do sprzedania przy ulicy Elektoralnej Nr 790.— Tamże przyjmują się wszelkie reparacje i Powozy na Wozownię.

TRZY POKOJE z Garderóbką do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415 (nowy 17), w Pałacu Stanisława Hr: *Potockiego*. Wiadomość u Rękawicznika.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania w miejscu korzystnem, **SKLEP Norymbergski,** oraz Skład **Mydła i Świec** z wszelkiemi rekwizytami do niego należącemi, zaraz lub też od Śgo Jana. Wiadomość w Handlu Wgo Rutsch, przy rogu ulic Nowego-Światu i Xiążęcej.

Potrzebna jest **Pożyczka** w summie od 3,000 do 5,000 Rs., na dobrą hypotekę Dóbr ziemskich, w Powiecie Warszawskim położonych. Bliższa wiadomość u W. Dąbrowskiego pod Nr 663/4, przy ulicy Leszno, obok possesji Działyńskie zwanej.

Nowo-otworzona Pracownia

KRAWIECCZYZNY DAMSKIEJ

A. GARLICKIEJ,

przy ulicy Podwal pod Nr 497 (1), w pałacu W. Dyzmańskiego, na dole, w lewym pawilonie.

Zawiadamia Szan: Damy, iż przyjmuje wszelkie obstalunki podług najświeższych żurnali, a przy sumiennem, akuratnem wykończeniu i umiarkowanej cenie, starać się będzie zjednać firmie swej względy łaskawej Publiczności.

Tamże potrzebne są **PANNY** uzdatnione, podręczne i do nauki.

Znając sztukę **Malarstwa Wschodniego** i doprowadziwszy ją wieloletniem doświadczeniem do zupełnej doskonałości, czego dowodem zadowolenie, z jakiem przyjmowano naukę moją we wszystkich znaczniejszych miastach Europy. Mam honor zawiadomić że udzielam lekcje sztuki Malarstwa tego osobom obojga płci i różnego wieku, i obowiązuję się każdego nauczyć w 6u godzinach nawet zupełnie nie znającego malarstwa i rysunków wszelkiemi farbami na papierze, drzewie, axamicie i atłasie. — Malarstwo to obok korzyści, miłe jest w zatrudnieniu i nader przyjemne pamiątki stanowi, gdyż każdy uczący się, zaraz wedla upodobania swego przedmiot obrać może, a mając prędki skutek nauki, prawdziwej dozna radości. Że tak jest, liczne świadectwa przekonywają. Wynagrodzenie za sześć lekcji oznacza się Rs 6. w mieszkaniu mojem; gdzie mogą dwie osoby korzystać; za domem Rs. 12. Uiszczanem zaś może być po ostatniej lekcji.— Próby Malarstwa tego mogą być przejrzane w mieszkaniu mojem przy ulicy Krakowskie-Przedm: pod Nr 436, naprzeciw statui N. P., od godziny 8 do 11 rano, po połud: od 3 do 6. — Jan *Petersilge*, Nauczyciel Nowego sposobu Malowania.

Z powodu prędkiego wyjazdu, jest do sprzedania **OGIER wierzchowy,** pięknej rassy, rosły; oraz **KOCZ** używany i **KARETA.** Wiadomość pod Nr 1307 (54) przy ulicy Nowy-Świat. — Tamże jest do najęcia zaraz lub od Śgo Jana **Lokal** z pięciu Pokoi od frontu, świeżo wyrestaurowany i obiciami wyklejony.

Dnia 10 b. m. między 10ą i 11ą przed południem, przechodząc z ulicy Nowo-Senatorskiej do Ogrodu Saskiego, zgubioną została **Kaletka** koloru piaskowego, w której znajdowało się **Rs. 31**, srebrem zaś kilka złotych. Znalazca raczy oddać do Sklepu Szkła i Porcellany przy ulicy Senatorskiej Nr 477 Lit: A, za Nagrodą Rs. 7, jeżeli takową przyjmie, w przeciwnym razie powyższą kwotę ofiaruje się na ubogich,

PIES

czystej rassy Neuflandzkiej, duży, maści czarnej, rok jeden miesięcy trzy mający, jest do sprzedania. Wiadomość powziąść można pod Nr 15 przy ulicy Piwnej, w Sklepie na dole.

We Czwartek pomiędzy godziną 8ą a 9ą wieczorem, wyszła **Dziewczynka** 12-letnia z dzbankiem po wodę; ubraną była w sukience ciemnej perkalikowej, w takimże kaftaniku, włosów bląd, twarzy okrągłej, oczów niebieskich. Ktoby powziął o takowej jaką wiadomość, raczy dać znać lub odprowadzić do domu Diubarlego, dawniej Łubieńskich, pod Nr 1066B przy ulicy Królewskiej.

Zgubione zostały w przejściu z ulicy Marszałkowskiej na Grzybowską, cztery **KLUCZYKI** małe, na stalowem kółeczku; uprasza się znalazcę, któremu do niczego przydatne być nie mogą, o odniesienie do Właściciela domu Nr 1054A przy ulicy Grzybowskiej, wprost Kąpieli żelaznych, gdzie otrzyma nagrodę, jeżeli żądać będzie.

Nagrody Złotych 10, za zgubioną w dniu 15 b. m. wieczorem, **Woalkę** czarną koronkową, szlak szeroko zarabiany w zęby i nawleczona wstążeczką morową, wązką, idąc z pałacu Dyzmańskich przez sień do ulicy Miodowej, Senatorską około Lessera, w przechodzie do domu Heiricha, na drugie piętro, na ganku, w mieszkaniu Krawca Kościałka Nr 737/8.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 18. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 0. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Faust*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Scena za sceną*.

Od jutra Widowiska w obu Teatrach zaczynać się będą o godzinie ósmej.



Na placu Nalewki, w osobno na ten cel wystawionym budynku, dziś i codziennie, widzieć można **Muzeum Anatomiczne** A. Präuschera, za opłatą kop: 30 i 2½ na ubogich, od godziny 10ej z rana do 6ej wieczorem.

TIVOLI

Dziś i każdodziennie, Orkiestra pod dyrekcją Pana A. **Kellner**.— Początek o godzinie 7ej. Cena wejścia kop: 7½. — Na jutro przysposobiono obszernych rozmiarów Program, który rozpocznie się o godzinie w pół do ósmej.

JUTRO

W KASKADZIE,

od godziny 5ej z rana, grać będzie wyborowa **MUZYKA**. Tamże dostać można nowalji, jako to: **Kurcząt, Raków, Szparagów** i wszelkich innych **Potraw** oraz **Napojów**, przy rychłej usłudze.— Tamże jest do sprzedania **Powozik** lekki, na jednego lub parę koni, za umiarkowaną cenę.

Dziś otwarty został **OGRÓDEK**, przy ulicy Długiej pod Nr 543 (dawniej Elerta zwanym), gdzie Gospodyni Zakładu poczyniła wszelkie przygotowania co do Nowalji i zapasowego Piwa Bawarskiego z Fabryki P. Naimskiego, z czem poleca się Szanownym Gościom. — A. **Józefowicz**.

Jutro i w każde Święto i Niedzielę, w nowourządzonym **OGRODZIE** przy ulicy Marszałkowskiej, w domu JW. Dobrodiejew, grać będzie dobrana **MUZYKA**, gdzie przy rychłej usłudze **PIWA Bawarskiego**, wprost z lodowni, z znanej Fabryki H. Jung i wszelkich Napojów, Potraw, oraz tak zimnych jako gorących, różnych Nowalji, za najumiarkowańsze ceny dostać można; z czem poleca się Szanownym Gościom.

WERNIK.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro w Niedzielę, wykonanemi będą między innemi: Uwertura do op: „Hugonoci," Meyerbeera; Uwertura do op: „Karnawał w Rzymie," H. Berlioza; Krakowiak-Kadryl, Musarda; Marsz Turecki, L. Bethowena; Arja z op: „Niema z Portici," Aubera (na trąbce); Mazur p. Nowakowskiego, instr: p. Bilsego; Brrr inny obraz, Potpourri Conradego; Apollonia Galopp, Bilsego. Początek o godz: 6. Wejście kop: 17½.



Pociągi Spacerowe Drogi Żelaznej, kursujące w każdą Niedzielę i Święto, nastręczyły sposobność Właścicielowi Bufetów na Stacji **RUDA GUZOWSKA**, do urządzeń jakie w tej porze za najstosowniejsze dla Gości uznane być mogą. — I tak ze względu na Gastronomją, wszystko będzie smaczne i tanie: Obiady (Table d'hote) po Złp: 2 do 5, porcje wszelkich jedzeń od Złp: 1 gr: 10 do Złp: 2 gr: 15, nie pomijając Nowalijek i innych smacznych Przekąsek, jak słynne Kiełbaski, Ciasta, Kurczęta, Szparagi, Raki i t. p. — Co do **Napoi**, tych taniość, dobroć, rozmaitość, od Wód gazowych do najwyborniejszych **Win**, bezwarunkowo zaleca. Ze względu na przyjemność, przedewszystkiem daje do tego prawo obszerny i stosownie urządzony **Ogród** miejscowy, Aleje spacerowe, Szpalery, Woda z łodziami do pływania i co tylko do przyjemności służyć może, nie pomijając doborowej Orkiestry, która umyślnie sprowadzona, przez całe te dnie uprzyjemniać będzie pobyt Szanownym Gościom. Nakoniec w tymże Ogrodzie zaprowadzono Huśtawki rozmaite, Karuzele, Kręgielnie, Strzelnice, Billard i t. p. rozrywki, na których nikomu zbywać nie będzie; a przy usiłowaniach zabiegłego Gospodarza, coraz nowemi urozmaiceniami Publiczność przybywająca wesoło czas spędzi, i miejsce to do najpraktyczniejszych zagranicznych policzy.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że **Jutro** w **OGRODZIE SPACEROWYM**, przy ulicy Ogrodowej, obok Browaru P. Lentzkiego, przy oświetleniu Ogrodu grać będzie wyborowa **Muzyka Wojskowa**, z 43ch osób złożona, pod osobistą dyrekcją Kapelmistrza P. Eschert; przytem Teatr Atomate Mattumasfosy, różne przedstawienia, sztuki Perskie i tańce na linie; w końcu spalone zostaną Fajerwerki. Gdzie dostać można smacznie przyrządzonych **Potraw** i **Przekąsek**, przytem **Piwa Bawarskiego** wprost z lodowni, na które łaskawych gości najuprzejmiej zaprasza. Zabawa ta odbędzie się, jeżeli pogoda posłuży.—**IDA MÜLLER.**

Zawiadamiam Szan: Publiczność, że **Jutro**, otworzony będzie **OGRÓD** przy ulicy Sto-Jerskiej, za pałacem Krasińskich położony, w którym oprócz rozmaitych Przekąsek, Potraw i Nowalji, dostać będzie można doskonałego **Piwa** Bawarskiego zapasowego na kufle, z znanej Fabryki P. Naimskiego, i innych Napojów, a doborowa **muzyka** (kwartet), wieczorem uprzyjemniać będzie chwile Gościom; — Właścicielka zaś wszelkiego starania dołoży, aby życzeniom przy rychłej usłudze zadość uczynić i zasłużyć na względy Szanownej Publiczności. — A. **Bielicka.**

W nowo-otworzonym **OGRODZIE BOBOLI** przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 19 nowym, oprócz dobranej muzyki dla uprzyjemnienia chwil Szanownym Gościom, Restauracja miejscowa, wszelkim wymaganiom zadość uczynić może, z czem Właściciel Zakładu poleca się łaskawym względom.

OGRÓD SPACEROWY

przy ulicy Chłodnej pod Nr 930, w domu Wgo Drege. Jutro, jeżeli pogoda posłuży, **Orkiestra** z 60 osób złożona, wykona najcelniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów, a przy różno-kolorowej **Illuminacji** Ogrodu, spalone zostaną sztuczne ognie, na co przy wybornem **Piwie** lagrowem z Browaru P. Naimskiego, oraz innych trunkach, Gospodarz niniejszem najuprzejmiej zaprasza. — **Bogdański.**

W Ogrodzie Spacerowym na Czystem,

jutro spalonym będzie różno-kolorowy brylantowy

FAJERWERK,

złożony z najnowszych sztuk i rozmaitych architektów. Przytem **MUZYKA Wojskowa** wykonywać będzie najnowsze kompozycje. Cena wejścia kop: 7½. — Dekorator Ogni sztucznych, L. **Żulicki.**

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 7 (19) Maja 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.